

Sygn. akt IV P 536/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Werocy

Protokolant: Monika Kałużna

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 października 2017r we W.

sprawy z powództwa G. K.

przeciwko M. K.

o wynagrodzenie za pracę

I. powództwo oddała;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.600zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. koszty sądowe zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

## UZASADNIENIE

Powód G. K., pozwem wniesionym w dniu 09 września 2016 r. (data stempla pocztowego, k. 88), skierowanym przeciwko pozwanej M. K., domagał się zasądzenia od pozwanej łącznej kwoty 46.211,00 zł, tytułem wynagrodzenia za pracę, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi w następujący sposób:

- od kwoty 1.760,00 zł liczonymi od dnia 11.09.2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.760,00 zł liczonymi od dnia 11.10.2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.760,00 zł liczonymi od dnia 12.11.2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.760,00 zł liczonymi od dnia 11.12.2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.760,00 zł liczonymi od dnia 11.01.2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.848,00 zł liczonymi od dnia 11.02.2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.848,00 zł liczonymi od dnia 11.03.2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.848,00 zł liczonymi od dnia 11.04.2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.848,00 zł liczonymi od dnia 11.05.2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.848,00 zł liczonymi od dnia 11.06.2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.848,00 zł liczonymi od dnia 11.07.2014 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 1.848,00 zł liczonymi od dnia 11.08.2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.848,00 zł liczonymi od dnia 11.09.2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.848,00 zł liczonymi od dnia 11.10.2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.848,00 zł liczonymi od dnia 12.11.2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.848,00 zł liczonymi od dnia 11.12.2014 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.848,00 zł liczonymi od dnia 11.01.2015 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.925,00 zł liczonymi od dnia 11.02.2015 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.925,00 zł liczonymi od dnia 11.03.2015 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.925,00 zł liczonymi od dnia 11.04.2015 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.925,00 zł liczonymi od dnia 11.05.2015 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.925,00 zł liczonymi od dnia 11.06.2015 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.925,00 zł liczonymi od dnia 11.07.2015 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.925,00 zł liczonymi od dnia 11.08.2015 r. do dnia zapłaty,

oraz zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych (k. 2-10).

W treści uzasadnienia powód wskazał, że w okresie od dnia 31 sierpnia 1985 r. do sierpnia 2016 roku pozostawał w związku małżeńskim z pozwaną M. K., która w okresie od 18 kwietnia 2008 r. do 18 kwietnia 2016 r. prowadziła działalność gospodarczą pod firmą (...), w ramach której prowadziła sklep kolekcjonersko-filatelistyczno-numizmatyczno-antykwaryczny.

Kolejno powód podał, że sklep prowadzony przez M. K. znajdował się przy ulicy (...) we W. i był czynny od poniedziałku do piątku w godzinach od 10:00 do 17:00 oraz w soboty od 11:00 do 14:00. Powód podkreślił, że przez cały okres funkcjonowania sklepu pozwana M. K. nie zatrudniała żadnego pracownika, gdyż pracę w nim świadczył jedynie on, przy czym – jak zaznaczył – pracę wykonywał nie tylko w godzinach otwarcia sklepu, ale również po godzinach otwarcia sklepu. Wskazał, że jego praca polegała na: skupowaniu przedmiotów będących w kręgu zainteresowania z punktu widzenia prowadzonej przez pozwaną działalności (pocztówki, odznaczenia, listy, dokumenty, znaczki, książki, monety, banknoty, itp.), sprzedaży zakupionych przedmiotów, bieżącej stacjonarnej obsłudze klientów, obsłudze telefonicznej klientów, dokonywaniu wycen przedmiotów kupowanych i sprzedawanych zarówno w sklepie, jak i u klientów, obsłudze aukcji na allegro.

Następnie powód podniósł, że jego praca była wykonywana stale, pod kierunkiem i na rzecz pozwanej, jednakże mimo tego nie został nigdy zgłoszony przez pozwaną do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i nie były za niego uiszczane należne składki. Co więcej, powód podkreślił, że w czasie świadczenia pracy, tj. w latach 2008 - 2016 nigdy nie otrzymał wynagrodzenia za pracę.

W tym stanie rzeczy, powołując się na treść art. 8 ust. 11 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, powód podniósł, iż jako małżonek pozwanej może zostać uznany za osobę współpracującą, co wiąże się z obowiązkiem objęcia go ubezpieczeniem społecznym – art. 6 ust. 1 pkt 5 oraz art.12 ust. 1 w/w ustawy.

Ponadto powód wskazał, że poza obowiązkiem uiszczenia składek na ubezpieczenie społeczne, za pracę należy mu się również wynagrodzenie. Zaznaczył, że wprawdzie -

w odniesieniu do osoby współpracującej – ustawodawca przewidział wyjątek od zasady odpłatności świadczenia pracy (art. 84 k.p.) przewidując, iż osoba współpracująca może robić to nieodpłatnie, jednakże wyjątek ten wynika z przyjętego domniemania, iż w sytuacji współpracy osoby najbliższej z przedsiębiorcą, wspólnie z nim czerpie ona korzyści

z prowadzonej działalności, w której aktywnie pomaga, nadto wymaga to zgody osoby współpracującej. Tymczasem – jak zarzucił powód – wszystkie uzyskiwane w ramach działalności przychody zagospodarowywała pozwana M. K., zaś w roku 1996 strony zawarły umowę o rozdzielności majątkowej małżeńskiej, w rezultacie czego w zakresie finansowym każda ze stron działała na własny rachunek. Nadto powód zaznaczył, iż nigdy nie godził się na pracę bez wynagrodzenia.

W tym stanie rzeczy, powód wskazał, iż wobec odrębnego budżetu, jak również całkowitego i trwałego rozkładu pożytku małżeńskiego stron, który usankcjonowany został wyrokiem rozwodowym wydanym przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu, Wydział VIII Cywilny Rodzinny w dniu 04 sierpnia 2016 r., w sprawie XIII RC 2298/15, rozważyć należy, czy powód faktycznie był osobą współpracującą, czy też po prostu pracownikiem pozwanej. O statucie osoby współpracującej świadczy bowiem współpraca przy prowadzeniu działalności gospodarczej oraz silna więź z osobą prowadzącą działalność, co

w okolicznościach przedmiotowej sprawy budzi poważne wątpliwości.

Kończąc powód wskazał, że pismem z dnia 23 sierpnia 2016 r. wezwał pozwaną do zapłaty, jednakże w/w pismo pozostało bez jakiegokolwiek reakcji pozwanej. Nadto powód podał, że wynagrodzenie ustalił w oparciu o obowiązujące w danym roku minimalne wynagrodzenie za pracę zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów wydanym na podstawie art. 2 ust. 5 ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, powiększone każdorazowo o 10% w związku z szeregiem obowiązków służbowych wykonywanych przez niego ponad ustawowy wymiar czasu pracy.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych (k. 92- 95).

W uzasadnieniu żądania pozwana zarzuciła brak istnienia pomiędzy stronami stosunku pracy. Powołując się na treść art. 22 k.p. podniosła, iż w niniejszej sprawie nie występują przynajmniej dwie cechy stosunku pracy, które zostały wprost wyartykułowane w treści art. 22 k.p., a mianowicie brak cech podporządkowania i kierownictwa. Uzasadniając powyższe pozwana podniosła, że powód miał całkowitą samodzielność i swobodę w zakresie wykonywanych przez siebie czynności, co więcej pozwana nigdy nie wydawała mu poleceń, które są immanentnym elementem stosunku pracy. Ponadto pozwana podkreśliła, że powód jako jej mąż zobowiązany był do wzajemnej pomocy i współdziałania dla dobra rodziny, którą wspólnie założyli, a podstawą tych świadczeń nie jest stosunek pracy, lecz stosunek prawny małżeństwa. Wobec tego, niemożliwe jest, zgodnie z zasadą równouprawnienia małżonków, wyróżnienie podmiotu zatrudniającego i pracownika.

Kolejno pozwana zauważyła, że z dołączonej przez powoda korespondencji, która dotyczy lat 2009-2011, w żaden sposób nie wynika, że powód pisał ją w imieniu pozwanej, gdyż powód nie pisał jej ani jako pracownik ani jako współpracownik pozwanej. Jak podała zdecydowana większość korespondencji e-mail wysyłana była z prywatnego konta powoda,

a nie z firmowego, pomimo tego, że powód miał do niej dostęp. W ocenie pozwanej, powód nie przedstawił zatem żadnego dowodu świadczącego o wykonywaniu przez niego jakichkolwiek czynności w okresie, za który dochodzi należności objętej żądaniem pozwu.

Następnie pozwana podniosła, że powód nie miał normowanych godzin pracy w sklepie, gdyż w żaden sposób nie kontrolowała tego czy powód faktycznie w nim przebywa, czy nie, bowiem głównym jej dochodem były należące do niej nieruchomości położone na terenie W., które wynajmowała. W tym miejscu

pozwana zaznaczyła, że z powodu niskiej dochodowości sklepu wielokrotnie zdecydowana była go zamknąć, jednakże powód stanowczo się temu przeciwstawił, gdyż prowadzenie sklepu było dla niego wygodne bowiem to ona ponosiła wszelkie koszty prowadzenia przedmiotowej działalności, natomiast powód nigdy nie musiał się z nią rozliczać z prowadzonych rachunków. Co więcej, w czasie kiedy powód pozostawał w sklepie sam, pozwana najczęściej robiła zakupy do domu, wykonywała wszelkie prace domowe dla rodziny, w tym prała, gotowała oraz prasowała. Powód zatem nie musiał martwić się kosztami prowadzenia działalności gospodarczej, obowiązkami domowymi, a także opłacaniem rachunków za dom należący do niej, w którym także zamieszkiwał. Zarzuciła dalej, że powód nie ponosił również żadnych kosztów za wspólne urlopy. Z uwagi na powyższe, pozwana podniosła, że przez kilka lat powód posiadał podstawowe źródło utrzymania a do tego nieograniczone możliwości w kontrolowaniu przepływu środków finansowych związanych z rzekomo prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą. W ocenie pozwanej, w/w okoliczności wskazują na to, że to powód faktycznie prowadził działalność gospodarczą, a ona wyłącznie firmowała ją swoim nazwiskiem i miała ją opłacić.

Kolejno pozwana podniosła, że zastanowienia wymaga również okoliczność, iż dorosły mężczyzna, w pełni sił witalnych, od kilkunastu lat godził się na to, żeby nie otrzymywać wynagrodzenia za wykonywane czynności a przy tym nie szukał innej pracy. Odnosząc się z kolei do chronologii wpisów znajdujących się w Centralnej Ewidencji Działalności Gospodarczej, tj. do zawieszenia prowadzonej przez nią działalności w dniu 01 sierpnia 2015 r., następnie wznowienia jej w dniu 14 marca 2016 r., a następnie ponownego jej zawieszenia w dniu 18 kwietnia 2016 r., pozwana podała, że po raz pierwszy zawiesiła działalność, w momencie, gdy dowiedziała się, że powód pozostaje w nieformalnym związku z inną kobietą, natomiast działalność została przez nią wznowiona wyłącznie celem zbycia przedsiębiorstwa na rzecz powoda.

Pozwana zaprzeczyła dalej, aby powód stale wykonywał czynności w sklepie w określonych godzinach wskazując dalej, że nie kontrolowała także powoda w zakresie wykonywanych przez niego czynności i nie miała na niego żadnego wpływu, przy czym wielokrotnie zdarzało się, że powód otwierał sklep w godzinach popołudniowych, nie mając żadnej chęci do wykonywania jakichkolwiek czynności.

W świetle powyższego pozwana podniosła, że powód nie powinien być postrzegany jako jej pracownik czy też osoba współpracująca, w rozumieniu art. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, lecz jako osoba faktycznie samodzielnie wykonująca działalność gospodarczą. Pozwana podkreśliła ponadto, że nie miała odpowiedniej wiedzy by zajmować się prowadzeniem sklepu filatelistyczno-numizmatycznego, co potwierdził sam powód podczas przesłuchania przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu XIII Wydział Rodzinny Cywilny podczas rozprawy w dniu 04 sierpnia 2016 r., natomiast dysponowała niezbędnymi środkami do opłacenia działalności gospodarczej.

Kończąc pozwana zauważyła, że roszczenie powoda zostało wysunięte przeciwko niej dopiero po rozwodzie stron, który zainicjowała z uwagi na bliskie relacje powoda z inną kobietą w związku z czym, w jej ocenie, złożony pozew jest próbą odegrania się na niej za rozwód. Zarzuciła dalej, że nieprawdą jest, że nie odpowiedziała na wezwanie powoda do zapłaty, bowiem pismem z dnia 09 września 2016 r. udzieliła mu odpowiedzi.

W piśmie procesowym datowanym na dzień 10 listopada 2016 r. powód wskazał, że podstawą jego roszczenia o wypłatę wynagrodzenia jest umowa o pracę zawarta per facta concludentia (k. 132).

### **Sąd ustalił stan faktyczny:**

Powód G. K. od dnia 31 sierpnia 1985 r. do dnia 04 sierpnia 2016 r. pozostawał w związku małżeńskim z pozwaną M. K..

Wyrokiem z dnia 04 sierpnia 2016 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział XIII Cywilny Rodzinny, w sprawie sygn. akt XIII RC 2298/15, rozwiązał małżeństwo stron zawarte w dniu 31 sierpnia 1985 r. przez rozwód z zaniechaniem orzekania o winie.

W dniu 06 listopada 1996 r. przed notariuszem, strony zawarły majątkową umowę małżeńską, na mocy której od dnia 06 listopada 1996 r. obowiązywał je ustrój rozdzielności majątkowej.

**Dowód:** - wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu, Wydział XIII Cywilny Rodzinny, z dnia

04 sierpnia 2016 r., sygn. akt XIII RC 2298/15, k. 204

- wypis aktu notarialnego, repetytorium A nr (...) z dnia 06 listopada 1996 r., k. 205

- zeznania świadka L. W., k. 188-189

- zeznania świadka D. K. (1), k. 191-194

- przesłuchanie powoda, k. 217-219

- przesłuchanie pozwanej, k. 219-222

Pozwana M. K. na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej prowadziła począwszy od dnia 18 kwietnia 2008r. działalność gospodarczą pod firmą (...) we W., w ramach której prowadziła sklep kolekcjonersko-filatelistyczno-numizmatyczno-antykwareczny położony we W. przy ulicy (...).

**Dowód:** - wydruk z (...) pozwanej, k. 12 oraz k. 120

- zeznania świadka D. K. (1), k. 191-194

- przesłuchanie powoda, k. 217-219

- przesłuchanie pozwanej, k. 219-222

Początkowo, tj. do 2008 roku w/w sklep położony przy ulicy (...) we W. prowadzony był przez ojca pozwanej, zaś pozwana przejęła jego prowadzenie po śmierci ojca, po uprzednim uzgodnieniu powyższego z powodem.

Z uwagi na to, że w kręgu zainteresowania pozwanej nie znajdowała się filatelistyka, pozwana wspólnie z powodem zdecydowali, że prowadzeniem sklepu zajmie się powód. Powyższa decyzja wynikała z tego, że powód interesował się filatelistyką oraz miał niezbędną wiedzę w tym przedmiocie a przy tym był zainteresowany prowadzeniem sklepu.

Nadto małżonkowie ustalili, że działalność będzie kontynuowana i firmowana pod nazwiskiem pozwanej, z uwagi na to, że po śmierci ojca przysługiwało jej prawo do najmu lokalu, w którym prowadzony był sklep.

Strony nie prowadziły wówczas żadnych rozmów na temat możliwości zatrudnienia powoda przez pozwaną na podstawie umowy o pracę. Powód nigdy nie zwracał się również do pozwanej o zawarcie z nim umowy o pracę.

**Dowód:** - zeznania świadka A. M., k. 159-162 i k. 165

- zeznania świadka A. R., k. 159-162 i k. 165

- zeznania świadka R. B., k. 159-162 i k. 165

- zeznania świadka Z. K., k. 159-162 i k. 165

- zeznania świadka S. K., k. 187-188

- zeznania świadka L. W., k. 188-189

- zeznania świadka D. K. (1), k. 191-194

- przesłuchanie powoda, k. 217-219

- przesłuchanie pozwanej, k. 219-222

Prowadzana w ramach sklepu działalność polegała przede wszystkim na: skupie przedmiotów, które pozostawały w kręgu zainteresowania z punktu widzenia prowadzonej działalności (odznaczenia, dokumenty, znaczki, książki, monety, banknoty, itp.), sprzedaży zakupionych przedmiotów, obsłudze klientów, dokonywaniu wyceny przedmiotów kupowanych i sprzedawanych oraz na obsłudze aukcji na allegro.

Faktycznie w/w obowiązki wykonywał wyłącznie powód. Pozwana często była obecna w sklepie, jednakże w tym czasie przebywała na zapleczu lub wykonywała pracę przy komputerze.

Pozwana nie uczestniczyła przy obsłudze klientów oraz samodzielnie nie podejmowała decyzji o zakupie lub sprzedaży przedmiotów. Zdarzało się natomiast, że pozwana odbierała od klientów telefony, jednakże samodzielnie nigdy nie podejmowała decyzji w sprawie kupna lub sprzedaży danych przedmiotów.

Ponadto z uwagi na brak specjalistycznej wiedzy pozwanej, wyłącznie powód dokonywał wyceny przedmiotów kupowanych i sprzedawanych w sklepie oraz na portalu allegro a także prowadził rozmowy z klientami dotyczące zakupu, sprzedaży lub wyceny danego przedmiotu.

Powód wykonując w/w czynności nie był podporządkowany poleceniom pozwanej w pracy, gdyż pozwana z uwagi na brak specjalistycznej wiedzy, nie podejmowała żadnych decyzji w sprawach związanych z istotą prowadzonej działalności, tj. kupnem i sprzedażą danych przedmiotów oraz ich wyceną. W tych sprawach powód miał pełną swobodę w działaniu.

Nadto powód prowadził rozliczenia utargów i zawoził dokumenty do księgowej. Powód miał przy tym swobodny dostęp do utargu, który znajdował się w kasetce.

Pozwana interesowała się jakie przychody osiąga sklep wobec czego wielokrotnie pytała się powoda o wysokość utargu w danym dniu.

Przychody z tytułu prowadzonej działalności – sklepu trafiały na konto firmowe, z którego pozwana dokonywała wszelkich opłat wynikających z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, a do którego dostęp miała jedynie pozwana.

Do obowiązków pozwanej związanych z prowadzeniem sklepu należało także przywiezienie zamówionego towaru, o którego zakupie powód decydował wspólnie z pozwaną, oraz załatwianie spraw urzędowych.

**Dowód:** - korespondencja e-mail powoda z klientami, k. 14 – 83 i k. 206-207

- korespondencja sms powoda z pozwaną, k. 208-212

- zeznania świadka A. M., k. 159-162 i k. 165

- zeznania świadka A. R., k. 159-162 i k. 165

- zeznania świadka R. B., k. 159-162 i k. 165

- zeznania świadka A. I., k. 159-162 i k. 165

- zeznania świadka Z. K., k. 159-162 i k. 165

- zeznania świadka S. K., k. 187-188
- zeznania świadka L. W., k. 188-189
- zeznania świadka D. B., k. 189-190
- zeznania świadka T. Z., k. 191
- zeznania świadka D. K. (1), k. 191-194
- przesłuchanie powoda, k. 217-219
- przesłuchanie pozwanej, k. 219-222

Sklep filatelistyczny czynny był od poniedziałku do piątku w godzinach od 10:00 do 17:00 oraz w soboty w godzinach od 11:00 do 14:00, przy czym klucze do niego miał zarówno powód jak i pozwana.

Powód samodzielnie decydował o godzinach otwarcia sklepu. Często zdarzało się, że powód otwierał sklep w późniejszych godzinach niż ustalona godzina otwarcia sklepu, jak również wychodził podczas godzin otwarcia sklepu do klientów lub w celach prywatnych.

Powód nigdy nie pytał się przy tym pozwanej o wyrażenie zgody na powyższe a pozwana nie nadzorowała czasu pracy powoda.

W przypadku choroby powoda czy też korzystania przez niego z dni wolnych sklep był nieczynny. Powód nie przedkładał przy tym pozwanej zaświadczenia o niezdolności do pracy i nigdy nie wnioskował o urlop wypoczynkowy a jedynie przekazywał pozwanej, że w danym dniu nie będzie wykonywał czynności w sklepie.

Powód nie podpisywał także listy obecności.

Pozwana nie była codziennie obecna w sklepie. Co do zasady w godzinach otwarcia sklepu zajmowała się bowiem pracami związanymi z prowadzeniem domu.

**Dowód:** - zeznania świadka A. M., k. 159-162 i k. 165

- zeznania świadka R. B., k. 159-162 i k. 165
- zeznania świadka A. I., k. 159-162 i k. 165
- zeznania świadka Z. K., k. 159-162 i k. 165
- zeznania świadka S. K., k. 187-188
- zeznania świadka L. W., k. 188-189
- zeznania świadka D. B., k. 189-190
- zeznania świadka D. K. (1), k. 191-194
- przesłuchanie powoda, k. 217-219
- przesłuchanie pozwanej, k. 219-222

Prowadzony przez strony sklep przynosił niskie przychody, które wynosiły:

- za rok 2013 - 5.680,11 zł,
- za rok 2014 - 7.676,46 zł,
- za rok 2015 - 4.043,48 zł.

Z uwagi na niskie przychody pozwana, która osiągała dochody również z tytułu najmu nieruchomości, wielokrotnie chciała zamknąć sklep, jednak powód nalegał na kontynuowanie działalności.

Z tytułu najmu nieruchomości pozwana osiągnęła następujące przychody:

- w roku 2013 - 107.426,93 zł,
- w roku 2014 - 102.318,08 zł,
- w roku 2015 - 92.903,08 zł.

Pozwana nie wypłacała powodowi wynagrodzenia za czynności wykonywane przez niego w sklepie, przy czym miały miejsce sytuacje, że powód w razie potrzeby pobierał na swoje potrzeby pieniądze z kasetki znajdującej się w sklepie.

Zarówno kwoty uzyskiwane z tytułu prowadzenia sklepu jak i z tytułu najmu przeznaczane były przez pozwaną na pokrycie kosztów utrzymania rodziny, w tym domu w którym w okresie m.in. od sierpnia 2013 roku do lipca 2015 roku mieszkał także powód.

Jednakże z uwagi na to, że dochody osiągane z tytułu prowadzenia sklepu były niewielkie, w przeważającym zakresie służyły one do pokrycia kosztów związanych z prowadzeniem tej działalności.

Rozliczaniem domowego budżetu zajmowała się pozwana. Do pozwanej należało regulowanie rachunków, zakup żywności i ubrań oraz innych niezbędnych przedmiotów.

**Dowód:** - zeznanie o wysokości uzyskanego przychodu, wysokości dokonanych odliczeń i należnego

ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych za rok 2013, k. 97 – 101

- zeznanie o wysokości uzyskanego przychodu, wysokości dokonanych odliczeń i należnego

ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych za rok 2014, k. 102 – 106

- zeznanie o wysokości uzyskanego przychodu, wysokości dokonanych odliczeń i należnego

ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych za rok 2015, k. 107 – 111

- zeznania świadka A. M., k. 159-162 i k. 165

- zeznania świadka Z. K., k. 159-162 i k. 165

- zeznania świadka S. K., k. 187-188

- zeznania świadka L. W., k. 188-189

- zeznania świadka D. K. (1), k. 191-194

- przesłuchanie powoda, k. 217-219

- przesłuchanie pozwanej, k. 219-222



Pozwana prowadziła działalność gospodarczą nieprzerwanie w okresie do dnia 31 lipca 2015 r.

W dniu 01 sierpnia 2015 r. pozwana zawiesiła działalność gospodarczą, przy czym powodem zawieszenia działalności gospodarczej były problemy w małżeństwie stron.

W dniu 14 marca 2016 r. pozwana ponownie podjęła działalność gospodarczą przy czym powodem podjęcia powyższej czynności był zamiar zbycia przedsiębiorstwa prowadzonego w ramach w/w działalności gospodarczej na rzecz powoda.

Tego samego dnia, tj. w dniu 14 marca 2016 r. pozwana sprzedała powodowi dotychczas prowadzone przedsiębiorstwo (...). Sprzedaż przedsiębiorstwa obejmowała wszystkie składki majątkowe związane z działalnością przedsiębiorstwa, w skład którego wchodziła m.in.: nazwa firmy – W. Filatelistyka, prawo do strony internetowej i nazwy, towar handlowy przedsiębiorstwa i wyposażenie firmy, tajemnice przedsiębiorstwa, prawa wynikające z umów najmu i dzierżawy nieruchomości lub ruchomości oraz prawa do korzystania z nieruchomości lub ruchomości wynikające z innych stosunków prawnych, w tym prawa wynikające z najmu i dzierżawy lokali zajmowanych przez przedsiębiorstwo, prawa wynikające z innych umów zawartych przez W. Filatelistyka M. K..

Z dniem 18 kwietnia 2016 r. pozwana ponownie zawiesiła działalność gospodarczą.

Od dnia 01 maja 2016 r. powód prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...).

**Dowód:** - wydruk z (...) pozwanej, k. 12 oraz k. 120

- umowa sprzedaży przedsiębiorstwa z dnia 14 marca 2016 r., k. 112-115
- potwierdzenie dokonania zmiany w (...) w dniu 31 lipca 2015 r., k. 122
- potwierdzenie dokonania zmiany w (...) w dniu 14 marca 2016 r., k. 123
- potwierdzenie dokonania zmiany w (...) w dniu 18 kwietnia 2016 r., k. 124
- zeznania świadka A. M., k. 159-162 i k. 165
- zeznania świadka R. B., k. 159-162 i k. 165
- zeznania świadka Z. K., k. 159-162 i k. 165
- zeznania świadka S. K., k. 187-188
- zeznania świadka D. K. (1), k. 191-194
- przesłuchanie powoda, k. 217-219
- przesłuchanie pozwanej, k. 219-222

Pismem z dnia 23 sierpnia 2016 r., doręczonym pozwanej w dniu 31 sierpnia 2016r., powód, za pośrednictwem pełnomocnika, wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 46.211,00zł wraz z odsetkami za opóźnienie, liczonymi od wskazanych kwot i terminów płatności, w terminie 7 dni od doręczenia wezwania, nie precyzując w treści pisma z jakiego tytułu domaga się zapłaty w/w kwoty.

W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty, pismem z dnia 09 września 2016 r., pozwana poinformowała pełnomocnika powoda, że żądanie zapłaty jest bezpodstawne wskazując, iż między nią a powodem nie istniał nigdy stosunek pracy.

**Dowód:** - wezwanie do zapłaty z dnia 23 sierpnia 2016 r. wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru,

k. 84 – 87

- odpowiedź pozwanej na wezwanie do zapłaty z dnia 09 września 2016 r. wraz z potwierdzeniem nadania, k. 125 -127

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W toku niniejszego postępowania powód domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 46.211,00 zł, tytułem wynagrodzenia za pracę, opierając swoje roszczenie na umowie o pracę, która – jak podał – łączyła go z pozwaną.

Pozwana domagała się oddalenia powództwa zarzucając, iż powód nigdy nie był zatrudniony na podstawie umowy o pracę.

W konsekwencji powyższych stanowisk stron dla oceny zasadności wniesionego powództwa konieczne było uprzednie ustalenie – przesłankowo, czy pomiędzy stronami istniał stosunek pracy - a to wobec tego, iż pomiędzy stronami istniał spór co do treści łączącego je stosunku prawnego – a w konsekwencji czy powodowi przysługiwało prawo do wynagrodzenia za pracę opartego na umowie o pracę – na co wskazywał powód, czy też nie – na co wskazywała pozwana.

Podkreślenia jednocześnie wymaga, że w niniejszej sprawie okolicznością bezsporną był zarówno fakt, iż w okresie objętym żądaniem pozwu, tj. od sierpnia 2013 roku do lipca 2015 roku strony pozostawały w związku małżeńskim jak również, że za w/w okres pozwana nie wypłaciła powodowi wynagrodzenia za pracę.

Jak wynika przy tym z przeprowadzonych ustaleń faktycznych w w/w okresie strony nie zawarły pisemnej umowy o pracę.

Wobec braku umowy w formie pisemnej w przedmiotowym postępowaniu konieczne było zatem ustalenie czy strony łączyła umowa o pracę i czy powód wykonywał na rzecz pozwanej czynności na podstawie umowy o pracę, co uzasadniałoby w konsekwencji żądanie zasądzenia wynagrodzenia za pracę.

Z uwagi na powyższe podkreślenia wymaga, iż o tym jaki węzeł obligacyjny powstaje pomiędzy stronami decyduje, z jednej strony, ich wola, z drugiej zaś stan faktyczny, w ramach którego strony te funkcjonują i który tworzą swoimi czynnościami i akceptacją wzajemnych działań. W prawnym stosunku pracy następuje, w wyniku działań stron, włączenie pracownika do działalności pracodawcy i podporządkowanie go poleceniom co do czasu, miejsca i sposobu wykonywania pracy. Pracownik zobowiązuje się przy tym nie do wykonania jakiegoś konkretnego zadania, lecz do stałego wypełniania określonego rodzaju pracy, związanej z określonym stanowiskiem, zawodem lub kwalifikacjami. Ten sam bowiem rodzaj pracy może być świadczony w oparciu o różną podstawę prawną.

Zgodnie z dyspozycją art. 22 § 1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Treścią umowy o pracę jest, w konsekwencji przyjętego unormowania, zobowiązanie się pracownika do wykonywania określonej pracy za wynagrodzeniem. Umowa o pracę posiada cechy stosunku zobowiązaniowego – jest dwustronnie zobowiązująca, konsensualna i odpłatna. Posiada jednak również cechy wyróżniające ją od innych stosunków zobowiązaniowych, w szczególności zaś od umowy

o dzieło, uregulowanej w art. 627 i nast. kodeksu cywilnego, od umowy zlecenia, uregulowanej w art. 734 i nast. kodeksu cywilnego czy też od umowy agencji, uregulowanej w art. 758 i nast. kodeksu cywilnego. Decydującym kryterium odróżniającym umowę o pracę od innych umów jest świadczenie, wykonywanie pracy określonego rodzaju

- przez którą należy rozumieć zasadnicze obowiązki pracownika oraz miejsce i czas wykonywania pracy - pod kierownictwem pracodawcy. Pracownik obowiązany jest więc świadczyć pracę w zorganizowanym zespole pracowniczym, podporządkowanym pracodawcy w granicach wynikających z charakteru pracy i potrzeb pracodawcy oraz zastrzeżonych ustawowo praw pracownika. Zasada podporządkowania jest jedną z podstawowych cech odróżniających stosunek pracy od stosunku opartego na umowie dzieła, zlecenia czy agencji.

Podkreślenia wymaga przy tym, iż wykonywanie takich samych czynności może występować zarówno w ramach umowy o pracę, jak i umowy cywilnoprawnej. Nie sposób dalej nie zauważyć, że cechą umowy o pracę nie jest pozostawanie w dyspozycji pracodawcy, bo to może występować też w umowach cywilnoprawnych, lecz wykonywanie pracy pod kierownictwem pracodawcy (pracy podporządkowanej). Ta cecha ma charakter konstrukcyjny dla istnienia stosunku pracy. Dla stwierdzenia, że występuje ona w treści stosunku prawnego z reguły wskazuje się na takie elementy, jak: określony czas pracy i miejsce wykonywania czynności, podpisywanie listy obecności, podporządkowanie pracownika regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa, co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy oraz obowiązek przestrzegania norm pracy, obowiązek wykonywania poleceń przełożonych, wykonywanie pracy zmianowej, stała dyspozycyjność czy dokładne określenie miejsca i czasu realizacji powierzonego zadania oraz ich wykonywanie pod nadzorem kierownika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2005r., I UK 68/05, Wokanda 2006/4/26).

Zasada podporządkowania jest jedną z podstawowych cech odróżniających stosunek pracy od stosunku opartego na umowie dzieła lub zlecenia. Należy przy tym wyraźnie podkreślić, że właściwa stosunkowi pracy cecha podporządkowania, kierownictwa pracodawcy, w rozumieniu powołanego powyżej przepisu art. 22 § 1 k.p., rozumiana jest stosunkowo szeroko i są to pojęcia, co do zasady, tożsame.

W odróżnieniu od umów o charakterze cywilnoprawnym, charakterystyczną cechą umowy o pracę jest także to, że w umowie o pracę więź między pracownikiem a pracodawcą jest znacznie ściślejsza, znacznie szerszy jest również zakres obowiązków i praw obu stron tego stosunku.

Gdyby te same zadania mogły być wykonywane zarówno w ramach umowy o pracę, jak i w ramach umowy cywilnoprawnej (np. zlecenie, dzieło), to w takiej sytuacji kwalifikacji prawnej umowy (umów) łączącej strony należy dokonać za pomocą metody typologicznej,

tj. przez rozpoznanie i wskazanie jej cech dominujących. Ustalenie, że przeważają elementy umowy o pracę prowadzi do oceny – nawet wbrew nazwie umowy zawartej przez strony

i wbrew treści jej poszczególnych postanowień -, że strony łączy stosunek pracy. Z kolei

w razie ustalenia, że zawarta przez strony umowa wykazuje cechy wspólne dla umowy

o pracę i umowy prawa cywilnego z jednakowym ich nasileniem, rozstrzygający o jej typie powinien być zgodny zamiar stron i cel umowy (art. 65 k.c. w związku z art. 300 k.p.), który może być także wyrażony w nazwie umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia

18 czerwca 1998r., I PKN 191/98, OSNAPiUS z 1999 r., Nr 14, poz. 449).

Podkreślenia przy tym wymaga, że w przepisie art. 22 §1<sup>1</sup> k.p. została rozwinięta cywilistyczna zasada, zgodnie z którą w umowach należy raczej badać jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu – art. 65 §2 k.c. O wyborze podstawy prawnej zatrudnienia decydują bowiem same zainteresowane strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.04.2000r., I PKN 594/99, OSNP 2001/21/637), natomiast warunkiem koniecznym dla uznania, że umowa o pracę trwa i doszło do faktycznego jej zawarcia jest ustalenie, że także pracodawca miał zamiar zatrudnienia danej osoby na określonym stanowisku na podstawie umowy o pracę.

Umowa o pracę jest bowiem dwustronną czynnością prawną, dochodzącą do skutku, gdy obie strony, tj. pracownik i pracodawca złożą zgodne oświadczenie woli, określające rodzaj i warunki umowy, zwłaszcza rodzaj pracy, miejsce jej wykonywania, termin jej rozpoczęcia oraz wynagrodzenie odpowiadające rodzajowi umowy. Umowa o pracę zostaje zawarta, gdy strony prowadzące pertraktacje dążą do porozumienia, co do wszystkich warunków przyszłej umowy o pracę, które były przedmiotem rokowań (art. 72 k.c. w zw.

z art. 300 k.p.).

W judykaturze podkreśla się również, że w art. 22 §1<sup>1</sup> k.p. nie ustanowiono domniemania, że nawiązany stosunek prawny jest stosunkiem pracy. Zatrudnienie nie musi mieć charakteru pracowniczego, a praca może być świadczona także na podstawie umów cywilnoprawnych (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09.12.1999r., I PKN 432/99, Pr.Pracy 2000/4/31).

Dopiero w sytuacji, gdy w stosunku prawnym nie można ustalić przeważających cech stosunku pracy, o jego charakterze powinna decydować formalna nazwa umowa lub sposób realizowania zobowiązania cywilnoprawnego, przedmiotu umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 września 1998r., I PKN 293/98, OSNAPiUS z 1999 r., Nr 18, poz. 582).

Sąd zważył również, że skoro dyspozycja art. 22 § 1<sup>1</sup> k.p. nie stwarza domniemania istnienia stosunku pracy i nie wyłącza swobody woli stron co do ustalenia stosunku prawnego, w ramach którego ma być świadczona praca (art.11 k.p.) to konsekwentnie ciężar dowodu co do okoliczności przemawiających za przyjęciem pracowniczego charakteru zatrudnienia w sprawie o ustalenie istnienia stosunku pracy obciąża powoda, jako osobę, która z tego faktu wywodzi skutki prawne ( art.6 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

Odnosząc powyższe rozważania do stanu faktycznego sprawy zważyć wypadnie, że brak było zarówno zgodnej woli stron, co do faktu zawarcia samej umowy o pracę, jak i zebrany w sprawie materiał dowody nie pozwolił na ustalenie, że powód świadczył pracę w sposób ciągły, podporządkowany, a tym samym, że łączył go z pozwaną stosunek pracy.

W pierwszym rzędzie Sąd zważył, że z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika, by w stosunku prawnym łączącym strony występował element wykonywania pracy pod kierownictwem pozwanej i podporządkowania powoda oraz wykonywania pracy w miejscu i czasie ściśle oznaczonym przez pozwaną.

Niewątpliwie w celu wykonywania czynności powód musiał stawiać się w sklepie prowadzonym przez pozwaną w ramach działalności gospodarczej w dniach i godzinach, w których sklep funkcjonował i winien być dostępny dla klientów jednak nie budzi wątpliwości, iż wynikało to z faktu, iż tylko w tych dniach i godzinach mógł – poprzez kontakt z klientami – dokonywać czynności zakupu, sprzedaży czy też wyceny. W ocenie Sądu jednak okoliczność ta, sama w sobie, nie oznacza, że czas i miejsce świadczenia przez powoda pracy zostały mu wyznaczone w rozumieniu art. 22 k.p., a co za tym idzie nie przesądza o pracowniczym charakterze jego czynności realizowanych w ramach działalności prowadzonej przez pozwaną. Skoro bowiem prowadzona w ramach sklepu działalność polegała przede wszystkim na skupie i sprzedaży przedmiotów w tym odznaczeń, znaczków, książek i monet, na obsłudze klientów oraz na dokonywaniu wyceny przedmiotów kupowanych i sprzedawanych to oczywistym jest, że powód musiał przebywać w sklepie i nie ulega wątpliwości, że obecność ta musiała umiejscawiać się w czasie, w którym w sklepie prowadzona była działalność.

Wprawdzie jak wynika z przeprowadzonych ustaleń faktycznych sklep filatelistyczny czynny był od poniedziałku do piątku w godzinach od 10:00 do 17:00 oraz w soboty w godzinach od 11:00 do 14:00, jednak powód samodzielnie decydował o godzinach otwarcia sklepu i co ważne często zdarzało się, że powód otwierał sklep w późniejszych godzinach niż ustalona godzina otwarcia sklepu, jak również wychodził podczas godzin otwarcia sklepu do klientów lub w celach prywatnych. Nadto powód nigdy nie pytał pozwanej o wyrażenie zgody na powyższe a pozwana nie nadzorowała, co do zasady, czasu pracy powoda. Co równie istotne w przypadku choroby powoda lub korzystania przez niego z dni wolnych sklep był nieczynny, przy czym powód nie przedkładał pozwanej ani zaświadczeń o niezdolności do pracy ani też nigdy nie wnioskował o urlop wypoczynkowy a jedynie przekazywał pozwanej, że w danym dniu nie będzie wykonywał czynności w sklepie. Nie uszło przy tym uwagi Sądu, że powód nie podpisywał także list obecności.

Uwzględniając powyższe okoliczności, Sąd uznał, iż powód miał możliwość swobodnego ustalania swojego czasu pracy.

Nawet jednak odmienna ocena, tj. iż powodowi jednostronnie i bez możliwości wprowadzania ewentualnych zmian wyznaczone zostały, przez pozwaną, dni i godziny wykonywania czynności nie przesądzały jeszcze o uznaniu pracowniczego charakteru zatrudnienia powoda. Określenie takie nie jest bowiem postanowieniem umowy przesądzającym o nawiązaniu stosunku pracy z racji tego, że nie jest charakterystyczne tylko dla umów o pracę jako świadczące o kierownictwie pracodawcy. Może być również objęte postanowieniami umów cywilnoprawnych, takich jak np. umowa agencyjna, zlecenia, czy umowy o świadczenie usług. W konsekwencji powyższego wyznaczanie dni i godzin czynności nie może być wystarczające do uznania kierownictwa pracodawcy w rozumieniu art. 22 k.p. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06 października 1998r., I PKN 389/98, OSNP 1999/22/718). Sama powtarzająca się obecność w zakładzie pracy nie jest wystarczającą przesłanką do uznania stosunku pracy (por. wyrok NSA w W. z dnia 22 czerwca 1999r., (...) SA 624/99, Pr. Pracy 1999/9/42).

Sąd zważył dalej, że powód nie miał także obowiązku wykonywania pracy zmianowej, która stanowi jeden z elementów wskazujących na wykonywanie pracy w warunkach zatrudnienia pracowniczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1997r., II UKN 232/97, OSNP 1998/13/407).

Oprócz tego, czynności podejmowane przez powoda nie podlegały bezpośredniemu kierownictwu pozwanej, która nie przebywała codziennie w sklepie a ponadto nie miała specjalistycznej wiedzy w związku z czym nie podejmowała żadnych decyzji w sprawach związanych z istotą prowadzonej działalności, tj. kupnem i sprzedażą danych przedmiotów oraz ich wyceną, zaś w sprawach tych powód miał pełną swobodę w działaniu. Wprawdzie pozwana interesowała się jakie przychody osiąga sklep wobec czego wielokrotnie pytała się powoda o wysokość utargu w danym dniu jednak powyższe nie przesądza o pracowniczym charakterze czynności wykonywanych przez powoda tym bardziej, iż nawet udzielanie wskazówek i zaleceń czy też uzgadnianie zakresu prac nie jest elementem charakterystycznym wyłącznie dla pracowniczego charakteru zatrudnienia, lecz występuje również w nazwanych umowach cywilnoprawnych czy nienazwanych umowach o świadczenie usług. Nadto nie budzi wątpliwości, iż pozwana, która ponosiła wszelkie koszty działalności miała prawo interesować się wysokością utargu czy też innymi sprawami dotyczącymi sklepu.

Wreszcie przeciwko przyjęciu pracowniczego charakteru zatrudnienia powoda przemawia zgodny zamiar stron i cel wykonywanych przez niego czynności. Z wiarygodnych zeznań pozwanej wynika bowiem, iż nie ustalała ona z powodem, że będzie on zatrudniony na podstawie umowy o pracę jak również, że powód nigdy nie zwracał się do niej o zawarcie z nim umowy o pracę, co niewątpliwie wynikało również z istniejącego pomiędzy nimi w tym okresie związku małżeńskiego i faktu, że dochody z działalności sklepu przeznaczane były na utrzymanie rodziny którą tworzyli, na koszty utrzymania i wspólnego zamieszkania.

Warto w tym miejscu podkreślić, iż ustalenie woli stron jest tym bardziej istotne w niniejszej sprawie, że strony niniejszego postępowania pozostawały w owym czasie w związku małżeńskim, co przekładało się na ich relacje, które, co oczywiste, odbiegały od klasycznych relacji pomiędzy pracownikiem a pracodawcą. Wobec tego podstawowe znaczenie ma także ustalenie, w jaki sposób same strony postrzegały rolę powoda w prowadzonej przez pozwaną działalności gospodarczej.

Wobec powyższego wskazać należy, iż z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, jednoznacznie wynika, iż rola powoda była kluczowa dla prowadzonego przez pozwaną przedsiębiorstwa - sklepu. Niewątpliwie bowiem to powód posiadał wiedzę jak i umiejętności w zakresie przedmiotu działalności prowadzonego sklepu i to on faktycznie - za obopólną wolą stron - miał prowadzić działalność w tym zakresie, przy czym działalność miała być firmowana pod nazwiskiem pozwanej, z uwagi na to, że po śmierci jej ojca (który uprzednio prowadził sklep) przysługiwało jej prawo do najmu lokalu, w którym prowadzony był sklep. Nadto z przeprowadzonych ustaleń faktycznych wynika, że to właśnie powód był główną

osobą prowadzącą sklep i samodzielnie podejmował wszystkie kluczowe decyzje dla jego funkcjonowania, a dotyczące skupu i sprzedaży przedmiotów oraz ich wyceny co wiązało się przede wszystkim z brakiem specjalistycznej wiedzy pozwanej w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej. W realiach niniejszej sprawy nie może budzić żadnych wątpliwości, iż wiedza taka miała zasadnicze znaczenie dla funkcjonowania przedsiębiorstwa – sklepu w konsekwencji czego przyjąć należy, iż pozwana – nie dysponując nią - nie była w stanie zdecydować o istotnych kwestiach dotyczących przedmiotu działalności sklepu, pozostawiając tym samym całkowitą swobodę w działaniu powodowi.

Co ważne okoliczność, iż to powód faktycznie prowadził sklep potwierdzili w swych zeznaniach świadkowie A. M., Z. K., S. K., L. W., D. B., J. Z. oraz D. K. (1) wskazując, że to powód dokonywał wycen, obsługiwał klientów, dbał o biznes i faktycznie zajmował się sklepem. Świadek D. K. (2), córka stron, podała nadto, że powód „Nie chciał mieć tego na sobie, więc mama firmowała to, a tato prowadził sklep” i dalej „Tato miał samodzielnie prowadzić coś czego nie chciał być właścicielem oficjalnie.”

Z powyższego wynika zatem, że rola pozwanej w prowadzonej działalności miała wyłącznie formalny charakter, a to wobec zarejestrowania działalności właśnie na nią. Co równie istotne, jak wykazało przeprowadzone postępowanie dowodowe, sam sklep był prowadzony wyłącznie dlatego, że chciał tego powód. Jak wynika bowiem bezspornie z materiału dowodowego sklep nie przynosił większych dochodów, wobec czego pozwana – mająca inne źródła dochodów - chciała go zlikwidować, czemu skutecznie sprzeciwiał się jednak powód. Warto w tym miejscu zauważyć, iż prowadzenie sklepu nie było dla pozwanej niezbędne, gdyż pozwana osiągała zdecydowanie wyższe przychody z tytułu najmu nieruchomości. W ocenie Sądu na okoliczność, iż to wyłącznie powód był zainteresowany prowadzeniem działalności, wskazuje również chociażby fakt, iż po rozwodzie stron, pozwana sprzedała powodowi sklep i aktualnie powód pod własnym nazwiskiem go prowadzi.

Tym samym brak było podstaw do uznania, aby wolą pozwanej było zatrudnienie powoda na podstawie umowy o pracę i to tym bardziej, iż nie była ona de facto zainteresowana prowadzeniem sklepu przynoszącego niskie dochody.

Ponownie podkreślić należy, że przy interpretacji charakteru stosunku prawnego decydujące znaczenie ma zgodny cel umowy i zamiar stron, który powinien być ustalany przy odpowiednim zastosowaniu art. 65 § 2 k.c., tymczasem z ustalonego w sprawie stanu faktycznego nie wynika, aby wolą pozwanej było zawarcie z powodem umowy o pracę.

W ocenie tut. Sądu działalność powoda u pozwanej miała cechy działań charakterystycznych dla osób współpracujących z osobą prowadzącą działalność gospodarczą, ale nie przesądzając tego faktu, niewątpliwie nie posiadała cech stosunku pracy.

W tym stanie rzeczy, tut. Sąd uznał, że przeprowadzone postępowanie dowodowe ponad wszelką wątpliwość wykazało, że w łączącym strony stosunku prawnym brak było cech właściwych stosunkowi pracy. Tym samym brak było podstaw do uznania – za treścią art. 22 k.p. w zw. z art. 85 k.p., iż powodowi przysługiwało skuteczne wobec pozwanej roszczenie o wypłatę wynagrodzenia za pracę z tytułu łączącej strony umowy o pracę.

Ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd oparł się na złożonych do akt sprawy dokumentach, tj. na wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu Wydział XIII Cywilny Rodzinny z dnia 04 sierpnia 2016 r. w sprawie sygn. akt XIII RC 2298/15, wypisie aktu notarialnego repetytorium A nr (...) z dnia 06 listopada 1996 r., korespondencji e-mail powoda z klientami, korespondencji sms powoda z pozwaną, zeznaniach o wysokości uzyskanego przychodu, wysokości dokonanych odliczeń i należnego ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych za rok 2013, 2014 i 2015, wydruku z (...) pozwanej oraz potwierdzeniach dokonania zmian w (...) w dniu 31 lipca 2015 r., w dniu 14 marca 2016 r. oraz w dniu 18 kwietnia 2016 r., umowie sprzedaży przedsiębiorstwa z dnia 14 marca 2016 r., wezwaniu do zapłaty z dnia 23 sierpnia 2016 r. wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru oraz na odpowiedzi pozwanej na wezwanie do zapłaty z dnia 09 września 2016 r. wraz

z potwierdzeniem nadania albowiem w toku procesu żadna ze stron skutecznie nie podważyła ich prawdziwości i autentyczności.

Ponadto istotne dla ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy były zeznania powołanych do sprawy świadków, tj. A. M., A. R., R. B., A. I., Z. K., S. K., L. W., D. B., T. Z. oraz D. K. (1), którym Sąd dał wiarę w zakresie w jakim zeznania te korespondowały wzajemnie ze sobą i z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. W ocenie Sądu zeznania świadków A. M., Z. K., S. K., L. W., D. B., J. Z. oraz córki stron D. K. (1), co do zasady wzajemnie ze sobą korespondowały, były spójne, logiczne i rzeczowe. Wskazani w/w świadkowie jednomyślnie wskazywali na szereg okoliczności, które w ocenie Sądu potwierdzały fakt, iż stron nie łączyła umowa o pracę jak również, że to właśnie powód prowadził sklep, a co za tym idzie decydował o najistotniejszych kwestiach w tym zakresie.

Sąd oparł się również na zeznaniach pozwanej, które były spójne, logiczne i rzeczowe oraz znajdowały potwierdzenie w zeznaniach słuchanych w sprawie świadków oraz złożonych do akt sprawy dokumentach, a przez to stanowiły wiarygodny dowód w sprawie.

Nadto Sąd oparł się na zeznaniach powoda przy czym Sąd dał wiarę jego zeznaniom jedynie w zakresie w jakim korespondowały one z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w tym zwłaszcza z zeznaniami pozwanej. Sąd nie dał w szczególności wiary zeznaniom powoda w zakresie w jakim wskazywał on, iż był zatrudniony na podstawie umowy o pracę bowiem okoliczność ta nie znalazła potwierdzenia w stanie faktycznym sprawy.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd oddalił powództwo jako nieuzasadnione. Skoro bowiem stron nie łączyła umowa o pracę to oddaleniu podlegało roszczenie powoda o wypłatę wynagrodzenia z tytułu umowy o pracę, które to roszczenie immanentnie związane jest ze stosunkiem pracy, który w niniejszej sprawie nie łączył wszak stron postępowania. (punkt I wyroku)

Orzeczenie o kosztach zastępstwa procesowego zawarte w punkcie II wyroku Sąd oparł na treści art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), oraz § 2 pkt 5 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zawarte w punkcie III wyroku znajduje oparcie w art. 108 k.p.c. i art. 102 k.p.c. oraz art. 113 w zw. z art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594).